CZĘŚĆ XI. № 48. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Piątek, $\frac{21 \text{ Czerwca.}}{3 \text{ Lipca.}}$

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 rub. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 rub. ass. *Półroczna,* 28 rub. ass.

Od 2 przyszłego Lipca zacznie się prenumerata na wtóre półrocze Tygodnika; życzące osoby proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{20 \text{ Czerwca.}}{2 \text{ Lipca.}}$

Przez roskaz Cesarski z dnia 9 bieżącego miesiąca Połtawski i Czernihowski Wojenny Gubernator, Senator i Członek Rady Wojennej Jenerał-porucznik hrabia *Guryew 1*, mianowany zostaje Wojennym Gubernatorem Kijowa, zarządzającym też w tej gubernii częścią cywilną, nadto Jenerał-gubernatorem Podolskiej i Wołyńskiej gubernij, z zachowaniem godności Senatora i Członka Rady Wojennej, na miejsce Jenerała jazdy, Jenerał-adjutanta hrabi *Lewaszew*.

— Przez Reskrypt Cesarski z dnia 30 Maja, Królewsko-Pruski Jenerał piechoty *Schöler*, mianowany kawalerem orderu Św. Włodzimierza 1 klassy.

— W uzupełnieniu umieszczonej w przeszłym N. Tygodnika wiadomości o zakładającej się tu w Petersburgu szkole prawa, dajemy następne szczegóły, wyjęte z Ustawy i Etatu tej szkoły.

Liczba uczniów i skarbowych i własnokosztnych, razem wziętych, wynosić ma 150. — Zarząd szkoły, pod Główném Zwierzchnictwem Kuratora, składają: a) Rada. b) Dyrektor. c) Inspektor klass i d) Rząd Gospodarczy. — Summa na utrzymanie szkoły wypłacaną będzie ze skarbu Państwa. — Co do praw i prerogatyw, szkoła Prawa równa się Lyceum Carskosielskiemu. — Zupełny kurs nauk trwa lat *sześć* i dzieli się na początkowy i ostateczny. Kurs początkowy dzieli się na dwie klassy: 6*tą* i 5*tą*; ostateczny składają cztery klassy, jakoto: 4*ta*, 3*cia*, 2*ga* i 1*sza*, — Całkowity zakres nauk składają: a) *Przedmioty ogólnego wychowania:* 1) Nauka religii i Historya Święta. 2) Jeografia i Statystyka. 3) Historya Powszechna. 4) Historya Rossyjska. 5) Matematyka. 6) Historya Naturalna. 7) Fizyka. 8) Języki Rossyjski i Słowiański. 9) Język łaciński. 10) Język Niemiecki. 11) Język francuzki. 12) Logika i Psychologia. b) *Prawoznawstwo:* 13) Encyklopedya Prawa. 14) Historya prawa. 15) Prawo Rossyjskie. 16) Prawo Rzymskie. 17) Praktyczna Procedura Sądowa. c) *Sztuki piękne.* 18) Kalligrafia. 19) Rysunek. 20) Spiewanie. 21) Tańce i ćwiczenia gimnastyczne.

Podług wydanego, na pierwsze trzy lata, etatu, mają pobierać rocznie: Dyrektor, gaży 3000 r. i na stół 3000 r. — Inspektor klass, gaży 3000, na stół 2000 r. — Sześciu Nauczycieli, pensyj po 1500 r. a z nich żonaci: obok takiejże pensyj, dodatkowych 1500 r. — Kapelan pensyi 2000, na stoł 1000 r. — Piętnastu (przez przybliżenie), Mistrzów, pensyi po 2000 r. — Rządzca kancelaryi 1500 — Kassyer, razem Buchalter, tyleż — Lekarz 3000 — Dozorca 1500.

— Dziennik Ministerstwa Oświecenia zawiera ogólne zdanie sprawy o czynnościach tegoż Ministerstwa z roku 1834, podane N. Panu przez Ministra Oświecenia P. Uwarow. Pismo to składa się ze trzech części; pierwsza opowiada ogólne rozrządzenia, druga stan każdej części zarządu, trzecia, w tablicach, okazuje postęp narodowego

oświecenia, obroty summ na to przeznaczonych i bieg spraw zarządu. W następującym wyciągu powtórzymy główniejsze szczegóły z dwóch pierwszych części. — Znajoma już naszym czytelnikom Ustawa o domowych nauczycielach, została rozwinioną w zastosowaniu i dała powód do kilku nowych rozrządzeń, jako to: do wytłumaczenia tak samej ustawy, jako i jej dopełnień na język francuski i niemiecki i rozesłania ich do wszystkich władz szkolnych, tudzież do rossyjskich poselstw za granicą; do ułatwienia należytego dla tych nauczycieli examinu; do zgromadzenia emerytalnego dla nich funduszu, i t. p. — N. Pan zezwolił na ustanowienie urzędów dozorczych nad prywatnemi w stolicach pensyami i szkołami. Wydane w tym celu instrukcye zastosowane zostały i do obowiązków Dyrektorów Szkół w Gubernijach. «Przez to», słowa są P. Ministra, «z jednej strony urządził się ciągły, czujny i «ścisły dozor nad prywatnemi pensyami i szkołami, z dru-«giej zaś, Ministerstwo Oświecenia może dokładnie wie-«dzieć o wszelkich w nich zmianach, o ich postępie lub «cofaniu się, i, stosownie do tego, bez straty czasu, może «potrzebnych zażyć środków.... Wszystkie te rozrządzenia «mają na celu zbliżyć, albo raczej zlać w jedno, wycho-«wanie młodzi w prywatnych pensyach i szkołach z wy-«chowaniem w zakładach rządowych. S tym zamiarem, i «żeby pierwsze więcej jeszcze zgodzić z ostatniemi, uzna-«łem za dogodne podzielić wszystkie męskie pensye pry-«watne na trzy klassy: to jest, odpowiedne gymnazyom, «szkołom powiatowym i parafialnym. Co do pensyj dla «płci żeńskiej, które, ze względu na liczbę przedmiotów «nauki i jej rosciągłość, nie stawią wyraźnej różnicy, i «dla tego nie mogą wchodzić pod powyższy rozdział, uz-«nałem za właściwe oznaczać stopnie wewnętrznej ich za-«lety, gruntowności nauki, staranności o moralne i fizycz-«ne wychowanie, innym trojakim podziałem: na *celujące*, «*dobre* i *mierne*. I te ostatnie są nie bez użytku, gdyż, «ze względu na małą pobieraną opłatę, bywają szczególnie «dostępne dla mniej dostatnich dzieci średniego stanu.»— W roku przeszłym dobra i kapitały ogólnego funduszu Edukacyjnego przeszły ostatecznie s pod wiedzy Ministerstwa Oświecenia do wiedzy Ministerstwa Skarbu. Departament Oświecenia summy zgromadzone z różnych źródeł i obrócone na bilety Komisyi Umorzenia Długów, w ilości 240,000 r. sr. oddał Skarbowi Państwa. Archiwum funduszu Edukacyjnego zostało wcielone do Departamentu dóbr Państwa.—Dyrektor Główny, Prezydujący w Komisyi Spraw Wewnętrznych i Oświecenia w Królestwie Polskiem, żądał zamieszczenia 9 posad Nauczycieli Rossyjskiej literatury w Gimnazyach Królestwa i 21 posad Nauczycieli języka Rossyjskiego w tamecznych szkołach powiatowych. Ministerstwo Oświecenia, w r. 1833 i 1834 wysłało do Warszawy pierwszych 6, ostatnich 10. Jenerał-porucznik Gołowin, z własnego wyboru i rozrządzenia, mianował do Gymnazyów 3, a do szkół 7 Nauczycieli. Na zbywające jeszcze 4 miejsca, Ministerstwo upatrzyło już osoby, mające niezwłocznie udać się do Królestwa.

Okrąg Naukowy Petersburski. W Uniwersytecie Petersburskim było 52 urzędników i nauczycieli i 230 uczniów: wyszło 39 osób z uczonemi stopniami.

W Okręgu Naukowym składającym się s 6 gubernij liczono 8 gimnazyj, (przy 5 z nich są pensye), 49 szkół powiatowych i 75 parafialnych; w nich urzędników i nauczycieli 523, uczniów płci obojej 6858. Oprócz tego pensyj prywatnych i szkół 76; w nich uczących się 2924; w samym Petersburgu pensyj i szkół 75, uczących się płci męskiej 1007, żeńsk. 1,391; (w tej liczbie szlachty 1015). Biblioteka Uniwersytetu liczy 21,751 tomów.—N. Cesarz raczył zwiedzać 3 gimnazya w stolicy. —Przy jednej ze szkół powiatowych w Petersburgu ma być otworzona pensya dla dzieci sług kancelaryjskich. Tamże przybędzie *4te* gimnazyum mające się nazywać *Łarińskie*, s powodu iż na ten zakład użyty będzie kapitał legowany przez kupca Łarin.— W r. przeszłym zamknięto 11 pensyj i 5 szkół prywatnych: dwie pensye i jedna szkoła powierzone innym mistrzyniom. Uczenie razem dzieci płci obojej we wszystkich pensyach wzbronione. Nauczyciele i nauczycielki, nie mające przepisanych świadectw, pooddalano z zakładów; na naukę języka rossyjskiego zwrócona szczególna baczność.—Otworzona pensya szlachecka przy gymnazyum Nowgorodzkiem. Przygotowuje się otwarcie podobnej przy gymnazyum Wołogodskiem. —Szkół parafialnych nowych otworzono 12.

Okrąg Moskiewski. W Uniwersytecie Moskiewskim było 168 urzędników i nauczycieli i 456 uczniów: 200 osób otrzymało uczone i lekarskie stopnie. — W okręgu naukowym, składającym się z 9 gubernij, liczono 1 Lyceum (dawniejsza Demidowska szkoła wyższych nauk), 1 instytut szlachecki, 9 gimnazyów; przy nich 5 pensyj; szkół powiatowych 75, parafialnych (приходскихъ) i we włościach skarbowych (волостныхъ) 152. W nich urzędników i nauczycieli 949, uczniów płci obojej 13,249. Nadto pensyj prywatnych i szkół 31; w nich uczyło się 1355. —Minister Oświecenia, z roskazu N. Pana, zwiedzał sam Uniwersytet Moskiewski i odbywał examina, nakazując uczniom wykładanie w swojej przytomności lekcyj z zadanych tematów. — Biblioteka Uniwersytetu liczy 44,881 tomów: do powiększenia jej, tudzież do wzbogacenia nie nader świetnych gabinetów, użyte zostały stosowne środki. Wydawanie przez Uniwersytet Pamiętników Naukowych (ученыя записки) trwało bez przerwy.—Dla dozoru nad uczniami mianowany Inspektor z dymissyonowanych wojskowych i 5 pomocników.—Przygotowuje się otwarcie w Moskwie szkoły dla dzieci kancelarzystów. Dano pozwolenia na otwarcie szkoły dla 50 dzieci kupców i mieszczan w Moskwie, s funduszu ofiarowanego przez tamecznych kupców na pamiątkę roku pełnoletności J. C. W. Następcy Tronu, tudzież na otwarcie szkółki rzemieślniczej, którą założyli przy swojej fabryce Moskiewscy fabrykanci Prokofiew. — Pensyj prywatnych w Moskwie liczono 24, szkołę 1. Zamknięto w roku przeszłym pensyj 5. — Lyceum Demidowskie, otworzone 15 Stycznia z. roku, a dawniejsza przy niem pensya połączona z gymnazyum Jarosławskiem. Otworzono przy gimnazyum Kałuskiem pensyą szlachecką, a otwarcie podobnych przygotowuje się przy gimnazyach Jarosławskiem, Władimirskiem i Kostromskiem. —Szkół nowych powiatowych otworzono dwie, w Twerskiej i Tulskiej gubernii. — Szkół nowych parafialnych przybyło 8.—N. Pan raczył zwiedzić gymnazya Moskiewskie, Jarosławskie, Kałuskie, Włodzimierskie i Lyceum Demidowa.

Okrąg Charkowski. W Uniwersytecie Charkowskim liczono 54 urzędników i nauczycieli i 389 uczniów: otrzy-

mało uczone stopnie 80. — W okręgu złożonym z 8 gubernij, jest 7 gymnazyów, między któremi celują Orłowskie i Połtawskie; 81 szkół powiatowych i 98 parafialnych; w nich urzędników i nauczycieli 549, a uczących się płci obojej 10,220. Pensya przy gymnazyum 1. Prywatnych pensyj i szkół 20; uczących się 815. W Bibliotece Uniwersytetu 24,210 tomów. — W r. przeszłym zaczęto wydawać summy na utrzymanie szkół w okręgu, podług nowych etatów, i przystąpiono do urządzenia zakładów szkolnych podług ustawy 1828 r. — Przy gymnazyum Orłowskiem przygotowuje się otwarcie szlacheckiej pensyi. W Orle ma też być oddzielna szkoła żeńska. Pensye szlacheckie mają być i przy gymnazyach Połtawskiem i Czernihowskiem. — N. Cesarz zwiedził gymnazyum w Orle.

Okrąg Kazański. Kazański Uniwersytet ma 70 nauczycieli i urzędników i 238 uczniów; uczone stopnie otrzymało 35. — W okręgu złożonym z 9 gubernij liczono 9 gymnazyów, między któremi celują: Kazańskie, Permskie, Wiatskie i Penzeńskie; 1 główna szkoła dla ludu (Народное), jedna Ormiańska, 60 powiatowych i 62 parafialnych, w tej liczbie jedna mała dla ludu. W nich nauczycieli i urzędników 511, uczących się płci obojej 7585. Pensyj przy gymnazyach 3; prywatnych pensyj i szkół 6; w nich nauczycieli i dozorców 34, uczących się 105. — Biblioteka Uniwersytetu liczy 28,502 tomy. — Uniwersytet zaczął wydawanie Pamiętników naukowych (Ученыя записки). Przygotowuje się nowe urządzenie szkół podług ustawy 1828 r. i już w r. 1835, na zakłady szkolne w okręgu, zacznie się wydawanie summ podług tej ustawy. — W Niżnim Nowgorodzie, w Symbirsku, Saratowie, Carycynie, Astrachaniu, Wiatce, Ekaterynenburgu i Orenburgu polecone zostało nauczycielom zapisywanie postrzeżeń meteorologicznych. — W gymnazyum Kazańskiém mają być wprowadzone kursa języków Arabskiego, Perskiego, Tatarskiego, Tureckiego i Mągolskiego. — Przy gymnazyum Niżnienowgorodskiem ma się otworzyć pensya szlachecka. W szkole powiatowej Ekaterynburskiej mają być przydane kursa nauk handlowych, buchalteryi, geognozyi i mineralogii, tudzież języków francuskiego i niemieckiego. — Trzy nowe powiatowe szkoły otwierają się w gubernii Niżnienowgorodskiej, Saratowskiej i Orenburskiej.

— S Petersburga Wyjechali: 16 b. m. do gubernii nad-Baltyckich, Minister Skarbu Jenerał piechoty hrabia *Kankrin;* do Kijowa, tameczny Wojenny Gubernator Jenerał-porucznik hrabia *Guryew;* do Sewastopola, Senator *Nowosilcow.* — Przyjechał: 15 b. m. z Lepla, tameczny obyw. *Rożnowski.*

— 30 z. m., w Mińsku, okropny pożar zniszczył przeszło 100 domów i 4 kościoły, w liczbie których znajduje się i kościół Luterski. Nieszczęście to posłużyło do wykazania dobrego porozumienia, istniejącego pomiędzy rozmaitemi wyznaniami chrześcijańskiemi tego miasta: biskup bowiem Katolicki ustąpił własnej kaplicy gminie Ewangelickiej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 24 Czerwca.

Otrzymano tu z Galicyi smutną wiadomość, że temi dniami przeniosła się do wieczności Izabella z hrabiów Flemingów xiężna *Czortoryska*, mając wieku lat 90.

— 11 b. m. umarł w Krakowie znany uczony, Jerzy Samuel *Bandtkie.*

— W dokończeniu obwieszczenia o ciągnieniu 5 klassy 45 loteryi klassycznej, Dyrekcya Jeneralna Loteryi podaje do wiadomości pod dniem 5 (17) b. m. że z odciągniętych 1,500 numerów, następne wygrały kwoty znaczniejsze: No. 39,918 wygrał 40,000 złp. No. 7,391 20,000 złp. No. 58,646 15,000 złp. No. 36,138 10,000 złp. No. 64,694 5,000 złp. No. 30,707 i 43,578 po 2,500 złp. a No. 2,584, 2,748, 9,397 i 57,423 po 2000 złp.

Praemium 30,000 złp. oznaczone w planie literą E, otrzymał No. 8,239, praemium lit. D, 100,000 złp. otrzymał No. 51,008, wielkie zaś praemium lit. C. 300,000 złp. otrzymał No. 6,341. Ogólna tabella wkrótce wyjdzie z druku.

— Rząd Królestwa Polskiego zaciągnął, za pośrednictwem Domów Handlowych S. A. *Fränkel* i Józefa *Epstein*, pożyczkę w summie złp. 150,000,000, która obrócona będzie na zaspokojenie, w sposobie dla skarbu korzystnym, innych długów Królestwa i zastąpienie wydatków extrabudżetowych. Pożyczka ta żadnego nowego ciężaru za sobą nie pociągnie. Wypłaconą będzie w ciągu lat 40 i pół, opłatą co pół roku summy 3,961,000. Ma być wystawionych 300,000 obligacyj na ukazicieli, każda po zł. 500; w pierwszych latach 10*ciu*, losem wyciągnione obligacye wygrywać będą praemia od 750 do 1,200,000 zł.; po upływie tego zakresu, papier ten stanie się czteroprocentowym, a prócz tego każda obligacya, przy jej wylosowaniu, otrzyma praemium zł. 200, czyli każdy właściciel dostanie za swoje 500, summę zł. 700. Plan ten znalazł wielką wziętość za granicą i już się znaczne interesa robią w Berlinie i w Frankfurcie, po 540 zł. za sztukę, chociaż obligacye nie są jeszcze wypuszczone. Całkowity plan wkrótce będzie ogłoszony.

— Dnia wczorajszego skończył się tegoroczny targ na wełnę. W ogóle przywieziono jej 15,000 cetnarów, a zatem więcej niż w latach poprzednich. Cena wełny była tego roku nieco niższa od dawniejszej, mianowicie płacono za cetnar wełny ordynaryjnej 50 do 65 talarów, średniej 80 do 96, cienkiej 100 do 115; jednakże za najcieńszą dawano 120 talarów. Pomiędzy kupcami z zagranicy uważano kilku z Anglii, Berlina, Szczecina i Wrocławia.

— Kuryer Warszawski umieścił następujący Wykaz Urodzeń, Zejść i Zaślubień wszelkich wyznań przez rok 1834 w mieście Warszawie. Urodziło się dzieci płci męzkiej ślubnych 2,370, nieślubnych 214, nieżywych 46; płci żeńskiej ślubnych 2,357, nieślubnych 205, nieżywych 39; w ogóle 5,231. Umarło osób wszelkiego wieku płci męzkiej 2,818, płci żeńskiej 2,548; w ogóle 5,366. Zaślubiło się, kawalerów z pannami 1,037, z wdowami niżej 45 lat, 191; wdowców niżej lat 60, z pannami i wdowami przed 45 lat, 100, z wdowami wyżej 45 lat, 42; mężczyźni i wdowcy starsi nad lat 60, z pannami i

wdowami przed 45 lat, 19, z wdowami nad 45 lat, 18; w ogóle 1,467. Porodów bliźnięcych było płci męzkiej 54, żeńskiej 29; poród potworny 1; zmarło niewiast przy porodzie 10, w połogu 41; z chorób umarło na szkarlatynę mężczyzn 100, kobiet 127; na suchoty m. 516, k. 505; na biegunkę i dyssenteryą m. 299, k. 277; na rupturę m. 15, k. 9; na kamień m. 6, k. 1; na szkorbut m. 44, k. 20; na weneryą m. 42, k. 19; na krostę czarną m. 2, k. 3; nagłą śmiercią m. 33, k. 14; utonęło m. 24, k. 2; spaliło się m. 1, k. 1; przez samobójstwo m. 25, k. 4. Panowały gorączki gastryczno-żółciowe, febra zimna, na dzieci szkarlatyna i odra epidemiczne; oprócz tego, na dzieci panowała ospa fałszywa, którą nie tylko nieznający sztuki lekarskiej ale nawet niektórzy Doktorowie za naturalną ospę uważali, gdy tymczasem bieg i wyrzut wcale był inny od naturalnej. *(Dz. Pow.)*

Wiadomości zagraniczne.

Przez Statek parowy.

Londyn 19 Czerwca W izbie parów 12 b. m. lord Strangford zapytywał, czyli zamiarem jest rządu wspierać wczémkolwiek wdowy i rodziny poddanych Brytańskich którzyby w Hiszpanii poledz mogli? — Lord Melbourne odpowiedział w sposób przeczący.

15*go*, lord Wellington cofnął wniosek zapowiedziany na to posiedzenie i mający na celu sprawy Hiszpańskie.— Hrabia Radnor odroczył do 25 b. m. powtórne odczytanie swojego bilu o zniesieniu zwyczaju uznawania i podpisywania 29 artykułów wiary anglikańskiej, wymaganego od studentów uniwersytetskich do otrzymania uczonych stopni. — Na nowe zapytanie lorda Londonderry, lord Melbourne odpowiedział, iż roskaz gabinetowy, tyczący się zaciągów na rzecz Hiszpanii, wydany został na żądanie samegoż gabinetu Hiszpańskiego.

— W izbie niższej, 12 b. m., na zapytanie P. Baring, czyli prawdą jest iż za pośrednictwem Anglii zawiązane zostały negocyacye pomiędzy Hiszpaniją a jej dawnemi osadami w Ameryce, względem uznania niepodległości tych ostatnich, lord Palmerston odpowiedział, iż rząd angielski nie jest w tych układach stroną interesowaną. Rząd Hiszpański ofiarował się wejść w bespośrednie negocyacye z samemiż stanami Ameryki Południowej, i wezwał je do wysłania na ten koniec pełnomocnika do Madrytu.

15*go*, bil lorda Russel, o reformie korporacyi municypalnych, odczytany został poraz drugi.

16, 17 i 18*go*, rosprawy nie przedstawiały nic interesującego.

— Nowy bil lorda Russel, o korporacyach municypalnych, ściąga się do 183 miast, poszczególnie wymienionych, dla wprowadzenia w nich jednostajnego zarządu i jednakowego sposobu wyborów. Zarząd wewnętrzny wszystkich innych miast zostaje w dawniejszym stanie.

Ciało wyborców miejskich składać się będzie z wszystkich osób zajmujących jakikolwiek dom, magazyn, kantor lub sklepik, opłacających od lat trzech podatek na ubogich i którzy uiścili się ze wszystkich należytości sześcią miesiącami przed rewizyą list. Od przywilejów wyborcy wyłączeni będą ci tylko, którzy w ciągu ostatnich 12 miesięcy otrzymali jakąkolwiek zapomogę, z funduszu przeznaczonego na wsparcie parafijalnych ubogich.

Wyborcy miejscy mają prawo do tytułu mieszczan.

Każdy mieszczanin, zaprzestający mieszkać w mieście lub niewypłacający podatków, nie może być na listę wyborców wnoszony; jeżeliby jednakże obowiąski te znowu zaczął spełniać, może być po 2 leciech znowu przyjęty.

Zgromadzenie wyborców 15 następującego Października, obierze sobie w każdem mieście mera i radę municypalną. Jedna trzecia członków takowej rady będzie mogła corocznie być zmienianą. Miasta, liczące przeszło 25,000 mieszkańców, będą się mogły dzielić na 4 kwartały. Mer obierany będzie przez radę, corocznie. Komitet policyjny, złożony z mera i radnych, mianować będzie konstablów i innych urzędników, dla czuwania nad powszechnym porządkiem.

Zgromadzenie wyborców mianować nadto będzie corocznie dwóch audytorów, a Mer trzeciego, dla rewizyi rachunków, która ma się odbywać co półroku, — tudzież pewnę liczbę członków mających składać sąd pokoju. Ci ostatni potrzebują potwierdzenia Królewskiego.

— Xiążę Leopold Sycylijski przybył do naszej stolicy, gdzie zachowuje najściślejsze incognito, pod nazwiskiem hrabi Teramo.

— Ostatnie wiadomości z Lizbony dochodzą 31 Maja. Z nich dowiadujemy się iż organizują tam oddział 5,000 ludzi na pomoc Królowej Hiszpańskiej przeciw Karlistom. Powiadają, iż dowodztwo jego poruczonem zostanie don Jorye Avilez. Pomiędzy passażerami przybyłemi na brygu *l'Espoir*, który powyższe wiadomości przywiózł, znajduje się dawny wódz miguelistowski, jenerał Santa Martha.

— Lista urzędowa nowego gabinetu Lizbońskiego składa się z następujących imion: minister wojny i prezes rady marszałek Saldanha; minister spraw zagranicznych margrabia Palmella; minister marynarki margrabia de Loulé; minister sprawiedliwości P. Antonio de Carvalho; minister skarbu T. Antonio de Campos; minister spraw wewnętrznych J. de Souza Pinto de Magalhaes.

Paryż 17 Czerwca. Izba deputowanych 13 b. m. zajmowała się wyłącznie słuchaniem prośb. Jedna z nich, o ustanowieniu ściślejszych praw przeciw pojedynkom, obudziła żwawe rosprawy i dała powód do wymownej improwizacyi samemu prezesowi, P. Dupin. Na jego żądanie prośba jednomyślnie odesłaną została do strażnika pieczęci, izba zaś odroczyła się 19 b. m.

— Izba parów zajmuje się nieprzerwanie słuchaniem oskarżonych.—20 parów przestało bywać na posiedzeniach. Prócz dawnych 25 oskarżonych, którzy dozwalają się sądzić, stawiono pięciu z liczby tych co przeciw sądowi protestowali. Z s pomiędzy tych ostatnich, dwaj trwają w uporze i niechcieli na nic odpowiadać; ostatnich trzech jeszcze nie zapytywano.

— W nocy 14 b. m., z roskazu prefekta policyi, przetrząśniono tu jednocześnie wszystkie małe zajezdne gospody i hotele, i zatrzymano około 500 włóczęgów i osób podejrzanych o rozmaite występki.

— Według jednego z prywatnych listów z Barcelony, prowincya Lampourdan powstała w massie na stronę karlistów, i ci ostatni, pod dowództwem Tristany i El Ros d'Eroles, w liczbie 1,600 ludzi, opanowali jeszcze młyny prochowe Manreza, zawierające około 160 kwintałów prochu.

— Z roskazu Zumalacarreguy z d. 3 b. m., rozesłanego po całej Nawarze, wszyscy mężczyzni, od 17 do 40 wieku, mają stawać do broni, na rzecz don Karlosa. Ci zaś którzyby sami służyć wojskowo nie chcieli, mogą się okupić zapłatą 10 uncyi złota (850 fr.) od osoby.

— Bergara zdała się karlistom 7 b. m. przez kapitulacyę. Oficerowie załogi tego miasta przybyli 10 b. m. do St. Sebastien. Powiadają, iż Zumalacarreguy, na czele 15,000 ludzi, dąży ku Bilbao, w celu oblężenia tego miasta.

— Gazety francuskie powtarzają odezwę datowaną 7 b. m. z Onate, z ostrzeżeniem, iż każdy cudzoziemiec, schwytany na ziemi Hiszpańskiej z bronią w ręku, niezwłocznie będzie rozstrzelany.

— Jedna z gazet wychodzących w Bordeaux twierdzi, jakoby Królowa Regentka postanowiła przenieść siedlisko rządu z Madrytu do Kadyxu, skoro tylko uda się karlistom przeprawić się za rzekę Ebro.

Haga 18 Czerwca. JJ. KK. WW. xiążę s xiężną Oranii wyjechali stąd zawczora przez Clèves do Bade.

— Król Jmć Szwedzki przysłał xiążęciu Henrykowi Niderlandzkiemu, który go był odwiedził, podczas exkursyi swojej na morzu Baltyckiem, piękną szpadę z dwóma porfirowemi wazami, s powodu rocznicy jego imienin.

Wiedeń 15 Czewca. W niedzielę, 14 b. m. odbył się uroczysty akt złożenia Cesarzowi Jmci przysięgi od poddanych Austryi Niższej. Po wysłuchaniu mszy św. w kościele Św. Stefana, wróciwszy do pałacu, i zasiadłszy na tronie, Cesarz Jmć miał do zgromadzonych stanów mowę, w której zaręczył im utrzymanie wszystkich przywilejów, wzywając ich oraz do wierności ku swojemu władzcy. Po hucznych okrzykach «niech żyje!» stany powtórzyły wgłos przysięgę, czytaną im przez W. Kanclerza, który następnie wręczył marszałkowi Niższej Austryi akta tyczące się przywilejów. Po skończeniu tego obrzędu, marszałek, hrabia Goes, na czele stanów, zbliżył się do Monarchy dla oddania mu hołdu. Po odśpiewaniu nakoniec *Te Deum* w kaplicy pałacowej, dany był w sali ceremonijalnej wielki obiad, na którym obecną była N. Cesarzowa, z Arcyxiążętami i Arcyxiężniczką Zofiją.

— Ostatnimi dniami znajdował się tu francuski pisarz de Balzac, który przybył, jak powiadają, do kraju naszego, dla zebrania materyałów do nowego romansu. Pomiędzy innemi, odwiedził też pole bitwy pod Wagram.

Indye Wschodnie. Czwarte wielkorządztwo, którego założenie było przez nowy przywilej kompanii nakazane, urządzonem wreszcie zostało, w mieście Allahabada, nad zbiegiem Gangesu i Jumna. Parlament angielski zostawił był samejże zwierzchności miejscowej wybór stolicy tego wielkorządztwa, pomiędzy miastami Agra i Allahabada. Wszyscy dziwią się dla czego nie obrano raczej na ten koniec miasta Delhi, gdyż Allahabada zanadto jest na wschód posuniona.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W Tunis znajduje się szczególna budowa, zwana Burier Ruhs, złożona z ludzkich kości. Jest to wielka wieża, zbudowana z samych głów trupich, spojonych wapnem, w regularnych rzędach, na fundamencie złożonym z należących do tychże głów kości. Jedyna ta w świecie budowa stoi nad samym brzegiem morza, niedaleko zamku Burier Suhk, i ma teraz około 20 stóp wysokości, na 10 stopach średnicy. Jednakże, górna jej część, jak widać z samego zaokrąglenia, znacznie się osypała, i dawniej cała wieża daleko musiała być wyższą. Podania miejscowe nic nie mówią o jej początku, wyjąwszy iż wystawioną została z głów chrześcijan. Dla zachowania jej w całości i ochronienia od wpływu powietrza, tynkowano ją kilkokrotnie wapnem. Jednakże, powłoka ta po wielu miejscach poodpadała, i nagie głowy ludzkie przedstawują prawdziwie okropny widok.

— Jedna z gazet amerykańskich podaje następujący wykład ostatniego wahania się i mniemanej chciwości lorda Brougham. Lord kanclerz angielski, nader ważny urzędnik tak co do polityki jak i w wydziale sądowym, obciążony jest tak ogromnym natłokiem interesów, iż fizycznie mu niepodobna przeczytać $\frac{1}{100}$ części papierów które zmuszony jest podpisywać. Ztąd to, lord Brougham, wielką pokładający ufność w swoich krewnych, obowiązał był brata swojego do odczytywania części jego papierów i opowiadania mu tylko pokrótce ich treści. Porządek taki trwał lat $3\frac{1}{2}$, gdy przeszłego roku, P. James Brougham, znajdując się w północnej części Anglii, zachorował niebespiecznie i posłał gońca po brata. Ale lord Kanclerz, przybywszy na miejsce, zastał go już w ostateczności, i, konający, zaledwie wymówiwszy słowa: «Przebacz mi, przebacz, dla Boga» — ducha oddał. — Kanclerz nie zwrócił żadnej uwagi na te słowa, wziąwszy je za skutek gorączki; lecz wkrótce domyślił się ich znaczenia, gdy zaczęły przybywać wexle, opatrzone własnym jego podpisem, i dochodzące do 40,000 f. sterl. Brat jego bowiem nałogowym był graczem, a nie mając nakoniec żadnego sposobu wywikłania się od wierzycieli, zaczął ich spłacać wexlami, które lordowi kanclerzowi śród innych papierów do podpisania podawał. Lord Brougham, szanując pamięć brata, uznał je wszystkie; lecz okoliczność ta mocno nadwerężyła jego finanse i, po utraceniu miejsca w gabinecie, zmusiła do starania się o urząd prezesa sądu kanclerskiego, co, jak wiadomo, ściągnęło mu tyle wyrzutów.

— Gazety Marsylskie ogłaszają list Clot Beja (francuza rodem z Marsylii) dyrektora jednego z zakładów lekarskich w Alexandryi, o grassującej teraz w Egypcie morowej zarazie, i grożącej wyludnieniem całemu prawie krajowi. Symptomata okropnej tej choroby są następujące: pierwszego dnia: ból głowy, nudności lub wymioty, czerwoność oczu, chód niepewny, podobny do chodu pijanego, wzrok obłąkany, odurzony wyraz całej twarzy, język wilgotny i po brzegach biały, puls mocny i szybki. W tym

okresie choroba leczyć się może środkami podniecającemi do womitów, lub rozwalniającemi. Drugiego lub trzeciego dnia: zamieszanie w myślach, dochodzące niekiedy do obłąkania; język suchy pośrodku, a na brzegach czerwony; gorąco w skórze i ból w górnej części żołądka. Następnie ukazują się gruzły proste (bubons) i karbunkuły (charbons). W tymże okresie zjawia się nadzwyczajna drażliwość kanału żołądkowego, mózgu i naczyń limfatycznych. Gruzły wspomnione otwierają się środkami medycznémi, dla wydobycia drażliwości na powierzchnię ciała. Od piątego do szóstego dnia ukazują się na ciele niebieskie plamy i wtedy używane są środki ściągające do końców ciała. «Za pomocą tej metody, powiada Dr. Clot, udało nam się kilku chorych uratować. Tknięci zarazą nie ukazują wszakże owych straszliwych symptomatów, które medycy i malarze powietrzu nadawać zwykli. Nie przechodzą nawet do stanu gnicia prędzej od ciał umierających z innej przyczyny. Największa część alexandryjskich lekarzy utrzymuje iż choroba ta została przywiezioną z innego kraju, i że jest zaraźliwą; inni przeciwnego są zdania. Wiele pojedyńczych przypadków mówi za jej zaraźliwością; inne zaś dają wypadek przeciwny. Ja sam, s pięcią innymi lekarzami, spędzam po kilka godzin u łoża chorych, odbywam w zamkniętych miejscach dyssekcye trupów, i t. p., a jednak nie zdarzyło się nam nic złego. W ogólności odosabnianie się we własnem mieszkaniu bynajmniej od choroby nie broni. — Początek choroby możnaby też wyprowadzić z ostatnich powodzi, tudzież ze złego sposobu grzebania umarłych. W rzeczy samej, wylewy od niejakiego czasu nader bywają częste, i, przy grzebaniu zmarłych s cholery, w pierwszych czasach jej ukazania się, zachowywano daleko mniej ostrożności niż dzisia.

— Wszystkie doniesienia z Egyptu i Syryi potwierdzają wiadomości o nadzwyczajnych spustoszeniach jakie powyższa zaraza w państwach Egyptskiego paszy wyrządza. Stronnicy Porty i wszyscy prawowierni muzułmanie uważają chorobę tę za karę, którą Niebiosa nawiedziły Mehemeta, za jego dumę i niewdzięczność ku Sułtanowi, jego dobroczyńcy.

— Na tegorocznéj wystawie płodów przemysłu krajowego w Moskwie, złożono przedmiotów prócz tych, których cena nie była oznaczona, na 1,032,527 rub. 34 k. wartości, a zatém w porównaniu s przeszłoroczną wystawą, 336,488 rubli, 48 kop. wartości więcej.

— Donoszą z Beaugency, że przez okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych we Francyi, wsparcia dotąd udzielane emigrantom polskim od rządu, zmniejszone zostały do połowy i że wezwano ich do zarabiania sobie pracą na sposoby do życia.

Rozmaitości.

W dodatku do No. 176 Dziennika Powszechnego czytamy co następuje:

(Nad.) Znosząc się z P. Alex. Hyżdeu względem tłumaczenia mojego dzieła «Historya prawodawstw słowiańskich» na język rossyjski, powiedziałem mu między innemi i to: że tłumaczenie jego przedstawi zupełniejszy i dokładniejszy obraz pomysłu całego dzieła aniżeli oryginał polski, i że to tłumaczenie dopiero uważać będzie można za podstawę, na której budując, da się z czasem w zupełności rozwinąć myśl o całości rzeczy; nakoniec, że rozwinięty w ten sposób pomysł dzieła, wyjdzie prędzej na widok publiczny w rossyjskim aniżeli w polskim języku, z przyczyny że nierychło powtórne wydanie polskie drukiem ogłoszone być może.» Jakoż, w rzeczy samej, prędzej w rossyjskiem tłumaczeniu niż w polskim orygınale dzieło moje zupełniejsze wyjść musiało, gdy mi niepodobna było wydawać je od razu dokładnie; a to dla tego, że pod ręką, iż tak powiem, rozwijało się to dzieło, kiedy coraz to nowsze i obfitsze przypływały mi źródła, i nowy przybywał wątek na uzupełnienie każdego drukiem już ogłoszonego tomu; tak dalece, że nawet i teraz, kiedym już tę ukończył pracę, miałbym niejedno dodać do pierwszego nawet tomu tłumaczenia rossyjskiego, obecnie wychodzącego na widok publiczny. Z powodu tłumaczenia nowego, przedsięwziętego w Moskwie przez PP. Savinicz i Pogodin, podał P. Alex. Hyżdeu do gazet i dzienników rossyjskich, list mój z własnym swoim dopiskiem, lecz w nim mylnie się wyraził: *jakoby odtąd tłumaczenie rossyjskie uważać należało za oryginał*, tudzież, *że dalsze tomy mojego dzieła prędzej wyjdą na widok publiczny aniżeli oryginał polski;* gdy przecież tak mu wyrazić się należało, jak to powiedziałem wyżej. Boć każdemu wiadomo, że początkowo dzieło to nie po rossyjsku, lecz po polsku napisano, i że trzy tomy już wyszły na widok publiczny, a czwarty i ostatni zupełnie już ukończony, za dni kilkanaście, a więc prędzej niż rossyjskie tłumaczenie tychże tomów, wyjdzie: lubo znowu dokładniejsze dzieła wydanie, rychlej po rossyjsku niż po polsku drukiem ogłoszone będzie, zwłaszcza, że już jest w robocie. Tygodnik Petersburski zrobił już wyjątek z owego artykułu Pana Alexandra Hyżdeu, umieszczonego i w dzienniku Ministerstwa Oświecenia, a nasze gazety wyjątek ten powtórzyły. Podałem natychmiast do tegoż Tygodnika oświadczenie w tej mierze, przesławszy takowe na ręce Pana Alexandra Hyżdeu, i osądziłem za dobre podać je do gazet naszych, nie czekając na to aż je pomieniony ogłosi Tygodnik. W. A. *Maciejowski.*

(Wydawca Tygodnika śpieszy uprzedzić, iż oświadczenia, przeznaczonego przez P. Maciejowskiego do umieszczenia w jego piśmie, dotąd nie odebrał, i że po otrzymaniu nie omieszka natychmiast je w Tygodniku ogłosić.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 20-го Іюня, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.